

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI OBRONY NARODOWEJ

(NR 114)

z dnia 4 marca 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Obrony Narodowej (nr 114)

4 marca 2015 r.

Komisja Obrony Narodowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Stefana Niesiołowskiego (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

- pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 2929),
- pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 3063),
- pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy o finansach publicznych (druk nr 3190),
- sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Czesław Mroczek** sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej wraz ze współpracownikami, **Stanisław Koziej** szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego wraz ze współpracownikami oraz **Małgorzata Kucab** przewodnicząca zarządu Okręgu Przedsiębiorstw Wojskowych i Działalności Pozabudżetowej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Wojska wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Michał Madaj**, **Kamil Strzypek**, **Jacek Zientarski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Łukasz Grabarczyk**, **Sławomir Osuch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji. Proszę o zamknięcie drzwi i o przerwanie rozmów. Porządek dzienny został rozdany. Czy są uwagi? Jeżeli nie ma uwag, porządek dzienny uważam za przyjęty. Bardzo serdecznie chciałem przywitać... Proszę państwa, bardzo proszę o przerwanie rozmów. Już zaczynamy posiedzenie Komisji.

Bardzo serdecznie witam pana ministra Czesława Mrocza, pana ministra generała Stanisława Kozieja z Biura Bezpieczeństwa Narodowego, pana Lecha Konopkę dyrektora Departamentu Zwierzchnictwa nad Siłami Zbrojnymi BBN, pana generała Włodzimierza Nowaka dyrektora Departamentu Polityki Zbrojeniowej Ministerstwa Obrony Narodowej, pana generała Grzegorza Sodolskiego dyrektora Departamentu Budżetowego MON, pana generała Sławomira Pączka szefa Zarządu Planowania Rzeczowego Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, pana pułkownika Adama Dudę zastępcę szefa Inspektoratu Uzbrojenia, pana Mariusza Gorzowskiego wicedyrektora Departamentu Prawnego MON, przedstawicieli Konwentu Dziekanów Korpusu Oficerów Zawodowych Wojska Polskiego oraz Najwyższej Izby Kontroli. Witam przedstawicieli związków zawodowych, a właściwie przedstawicielkę. Przepraszam.

W takim razie jeszcze przypomnę, że pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie 3 projektów, które tu mamy przedłożone, debatę nad nimi, a także odpowiedzi, uwagi i dyskusję. Proszę także o stanowisko w tej sprawie przedstawicieli rządu. Czy taki tryb obradowania akceptujemy? Jeśli tak, to w takim razie prosiłbym o przedstawienie tych 3 projektów w następującej kolejności. Pierwszy projekt, to projekt z druku nr 3190. Proszę przedstawicieli wnioskodawców o uzasadnienie tego projektu. Przepraszam bardzo, który projekt jest pierwszy? Druk nr 2929? Sekundeczkę. Dobrze, proszę państwa. Przepraszam bardzo za drobne zamieszanie. Proszę o zabranie głosu przedstawicieli wnioskodawców. Tu jest napisane, że przedstawicielem jest pan poseł Mariusz Antoni Kamiński. Czy jest pan poseł?

Poseł Marek Opiola (PiS):

Nie, jest zmiana.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Pan poseł Opiola, proszę bardzo.

Poseł Marek Opiola (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, panowie ministrowie, szanowni państwo, panowie oficerowie, przede wszystkim to, że ten projekt jest rozpatrywany w dniu dzisiejszym, czyli 4 marca 2015 r., jest według naszej opinii wielkim nieporozumieniem. Chciałem to państwu jasno i wyraźnie powiedzieć, że złożyliśmy ten projekt 28 sierpnia 2014 r. Było to zaraz po zapowiedzi pana prezydenta RP, mówiącej o tym, że na armię będzie przeznaczane 2% produktu krajowego brutto. Uważamy, że ten projekt wtedy, w 2014 r., gdyby był rozpatrywany przez pana przewodniczącego w normalnym trybie, miałby rację bytu. Chciałbym powiedzieć o jednej sprawie. Marszałek skierował ten projekt do Komisji w dniu 25 listopada 2014 r. W naszym przekonaniu niedopuszczalne ze strony pana przewodniczącego było to, że ten projekt nie był w ogóle procedowany. Dzisiaj spotykamy się de facto post factum.

Spotykamy się dopiero wtedy, kiedy te projekty są złożone, kiedy złożony jest projekt rządowy tożsamy z projektem Prawa i Sprawiedliwości. Wtedy uważaliśmy, że sytuacja jest wyjątkowa i przyjęliśmy w naszym projekcie, że nakłady na polską armię powinny wzrosnąć już w 2015 r. W związku z tym złożyliśmy nasz projekt tak wcześnie, aby można było to przyjąć w budżecie na 2015 r. Dzisiaj mamy nowy projekt rządowy, który mówi o finansowaniu armii z budżetu państwa na poziomie 2% od 2016 r. Uważam, że jest to duże niedopatrzenie ze strony pana przewodniczącego i obstrukcja, że ten projekt w ogóle nie stanął przed Komisją wtedy, kiedy powinien, czyli w listopadzie 2014 r., gdy został skierowany do Komisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Bardzo przepraszam, czy pan chce referować projekt, czy ograniczy się pan tylko do protestu? Do czego to prowadzi? Mamy 3 projekty i jest dzisiaj okazja, żeby je przyjąć, a pan protestuje. Przeciwno czemu?

Poseł Marek Opiola (PiS):

Wyrażam zdanie Prawa i Sprawiedliwości...

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Już pan wyraził.

Poseł Bartłomiej Bodio (PSL):

...dlatego, że doprowadził pan do takiej sytuacji, że ten projekt nie stanął wtedy, kiedy powinien stanąć...

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Ale w końcu stanął.

Poseł Marek Opiola (PiS):

...bo celowo był złożony wcześniej.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

To jest pana ocena. Ale stanął w końcu. Jest dzisiaj ten projekt. Czy będzie pan uprzejmy go przedstawić?

Poseł Marek Opiola (PiS):

Nie, pan nie zrozumiał. Stosował pan obstrukcję i ten projekt jest na 2016 r., a był planowany na 2015 r.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Ja tego w ogóle nie rozumiem. Nic takiego nie stosowałem. To w ogóle nieprawda. Czy pan będzie uprzejmy powiedzieć dwa słowa o tym projekcie, czy rezygnuje pan z jego charakterystyki?

Poseł Marek Opiola (PiS):

Gdyby pan przewodniczący mnie wysłuchał, to dowiedziałby się pan, po co był ten projekt. To było zawarte w moim wystąpieniu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję. W takim razie proszę pana posła Bartłomieja Bodio o scharakteryzowanie, czy przedstawienie projektu z druku nr 3063. Proszę bardzo.

Poseł Bartłomiej Bodio (PSL):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Odnosząc się do wystąpienia kolegi chciałem powiedzieć, że mój projekt, jako przedstawiciela koalicji, został złożony 2 września 2014 r. Oznacza to ni mniej ni więcej, jak tylko tyle, że zarówno projekty koalicyjne, jak i opozycyjne są rozpatrywane na tym samym posiedzeniu. W związku z tym to jest chyba bezpodstawne oskarżenie.

Projekt zawarty w druku nr 3063 dotyczy zmiany ustawy o przebudowie, modernizacji technicznej oraz finansowaniu sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Głównym założeniem tego projektu jest dokonywanie zakupów w celu zaopatrzenia polskiej armii w polskim przemyśle. Takie rozwiązanie jest bardzo istotnym narzędziem pozwalającym na utrzymanie określonych kompetencji oraz zdolności rozwojowych i produkcyjnych niezbędnych do funkcjonowania polskiego przemysłu. Utrzymanie zdolności polskiego przemysłu obronnego jest zapisane w strategii obronnej Rzeczypospolitej Polskiej. Zaproponowaliśmy tutaj utrzymywanie zakupów w polskim przemyśle na poziomie 70%. Ten projekt była składany w zeszłym roku. W 2013 r. polskie wojsko dokonało zakupów w polskich podmiotach na poziomie ok. 72%. Mam niesprawdzone, jeszcze niepotwierdzone informacje, że w 2014 r. jest to ok. 60%.

Jak widzimy, jeśli nie będziemy w jakiś formalny, ustawowy sposób wspierać działalności polskiego przemysłu, doprowadzimy do takiej sytuacji, że nasz przemysł obronny – strategicznie ważny dla naszego państwa – zostanie całkowicie zmarginalizowany i tak naprawdę będziemy płacić podatki i utrzymywać zatrudnienie pracowników w innych krajach. Wszystkie pozostałe kraje Unii Europejskiej mają podobne regulacje. Takie rozwiązania są w Wielkiej Brytanii, są we Francji, we Włoszech i w Niemczech, nie wspominając już o Stanach Zjednoczonych, gdzie jest Buy American Act. Na jego podstawie tak naprawdę bez zgody Kongresu nie ma możliwości zakupu jakiegokolwiek technologii poza Stanami Zjednoczonymi.

Największe wątpliwości związane z tym projektem budziła jego zgodność z prawem Unii Europejskiej. Odbił się w tej sprawie cykl posiedzeń komisji kodyfikacyjnej. Komisja kodyfikacyjna na posiedzeniu w dniu 27 listopada 2014 r. przyjęła stanowisko, w którym uznała ten projekt za dopuszczalny. Dlatego dzisiaj rozpatrujemy ten projekt tylko na płaszczyźnie merytorycznej. Uważam, że warto jest tak to zorganizować, żeby polska armia kupowała nawet technologie zagraniczne za pośrednictwem polskich podmiotów, żeby podmioty zagraniczne, które chcą startować w polskich przetargach inwestowały w Polsce. Żeby budowały tutaj fabryki i transferowały technologie. Dzisiaj, przy pewnym osłabieniu offsetu, czego dokonaliśmy w maju ubiegłego roku, taki akt wydaje się niezbędny po to, żeby przemysł, który jest istotnym elementem strategii państwa, również był w jakiś sposób zobligowany do uczestniczenia w modernizacji polskiej armii. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Bardzo dziękuję panu posłowi. Proszę pana ministra Czesława Mroczka o przedstawienie projektu rządowego z druku nr 3190. Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Czesław Mroczek:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, ale wcześniej chciałbym przekazać informacje w zakresie dotyczącym stanowiska rządu do tych projektów poselskich. Chcę powiedzieć, że w stosunku do projektu wniesionego przez posłów PSL stanowisko rządu jest już w trakcie procedury. Zostało już przyjęte przez Komitet Stały Rady Ministrów i czeka na przyjęcie przez Radę Ministrów. Jest to stanowisko wskazujące na niezgodność tego projektu z prawem Unii Europejskiej. Projekt powoduje też zagrożenia dotyczące realizacji programu modernizacji technicznej. Odnosi się to do szywnego zapisu, mówiącego o tym, że 70% środków przeznaczanych na modernizację techniczną ma trafiać do polskiego przemysłu obronnego. Jeżeli chodzi o projekt wniesiony przez posłów Prawa i Sprawiedliwości, to nie ma do niego formalnie stanowiska rządu dlatego, że realizuje on część projektu rządowego mówiącą o zwiększeniu nakładów do 2% PKB.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chcę przejść do omówienia projektu rządowego. Przedkładany projekt wprowadza zmiany do ustawy z dnia 25 maja 2001 r. o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz do ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych. Podstawowym celem nowelizacji jest zwiększenie nakładów na wydatki obronne do wartości nie mniej niż 2% PKB. Jest to zrealizowanie zgodnej zapowiedzi zwierzchnika sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej pana prezydenta Bronisława Komorowskiego i prezesa Rady Ministrów pana Donalda Tuska z ubiegłego roku. Oczywiście, jest to też dostosowanie się, czy realizacja postanowień szczytu NATO w Newport, gdzie państwa członkowskie zobowiązały się do tego, żeby dążyć do ustalenia swoich nakładów na obronę na poziomie nie mniejszym niż 2% PKB.

Poza tym bardzo ważnym, czy najważniejszym elementem tej regulacji, projekt odnosi się do innych niezwykle ważnych kwestii. Dokonujemy zmian w katalogu przychodów Funduszu Modernizacji Sił Zbrojnych tak, aby uzyskane zwroty wydatków za wsparcie udzielone obcym wojskom w ramach szkoleń i ćwiczeń na terenie naszego kraju stanowiły przychody Funduszu. Regulujemy katalog dotacji dla Zakładu Inwestycji Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego, który rozlicza zadania z programu inwestycji Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego w dziedzinie bezpieczeństwa na terytorium Polski. Wprowadzamy możliwość przejściowego finansowania zadań tego funduszu z budżetu państwa. Regulujemy zagadnienia odpłatności w zakresie specjalistycznych usług wojskowych świadczonych na rzecz podmiotów zewnętrznych. Regulujemy kwestię zaliczek nieobjętych dotychczasową regulacją Prawa zamówień publicznych. To jest niezwykle ważna kwestia, która pojawiała się w ostatnich latach w cyklicznych sprawozdaniach, czy opiniach Najwyższej Izby Kontroli dotyczących wykonania budżetu w części – Obrona narodowa. Zmieniamy cykl planowania i programowania rozwoju sił zbrojnych. I bardzo ważna kwestia. Wprowadzamy stałe upoważnienie Rady Ministrów dla Ministra Obrony Narodowej do zawierania i realizacji umów w dziedzinie obronności i bezpieczeństwa udzielonych przez rząd Rzeczypospolitej Polskiej innym państwom.

Proszę państwa, jak powiedziałem na samym początku, jest to niezwykle ważna regulacja, stanowiąca zwieńczenie długoletniej dyskusji na temat poziomu finansowania wydatków obronnych. Realizacja tego wielkiego, ambitnego programu modernizacji technicznej i dalsze potrzeby modernizacyjne wskazują na konieczność zwiększenia wydatków obronnych. Dostosujemy się. Spełniamy postulat ze szczytu z Newport. To ważna regulacja. Bardzo proszę wszystkich, wszystkie kluby o poparcie tego rozstrzygnięcia. To rozstrzygnięcie, ta regulacja będzie bardzo dobrze służyć siłom zbrojnym. Zwiększone wydatki zostaną przeznaczone na modernizację techniczną sił zbrojnych. Ta regulacja będzie dobrze służyć interesom naszego kraju.

Proszę państwa, odnosząc się jeszcze do uwagi pana posła Marka Opióły, który ubolewał nad tym, że regulacja dotycząca wydatków na poziomie nie mniej niż 2% PKB nie wchodzi w życie w 2015 r., chcę powiedzieć, że w obecnym budżecie mamy wskaź-

nik znacząco przekraczający 2%, dlatego że w ramach wydatków roku bieżącego mamy również sfinansowanie ostatniej raty za samoloty F-16. Nasze wydatki na obronę narodową wynoszą w bieżącym roku 2,27% PKB, a więc znacząco powyżej 2% PKB. Proszę państwa, uważam, że – jeżeli Komisja uzna to za celowe – nad tymi projektami można pracować łącznie w podkomisji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Jak już mówiłem na początku, proponuję dyskusję łączną, ponieważ problematyka jest bardzo bliska, a właściwie identyczna. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu uznaję, że możemy debatować nad tymi projektami łącznie.

Otwieram łączną debatę. Przewidziane jest powołanie podkomisji, która szczegółowo rozpatrzy te projekty. Dlatego proponowałbym – o ile można prosić – o bardziej ogólne uwagi, bo szczegóły będziemy już ustalać w podkomisji.

Sekundę, tylko otworzę listę, panie przewodniczący. Pan poseł Wziątek. Sekundeczkę. Pan poseł Dorn. Na razie dwie osoby. Proszę bardzo, pan przewodniczący Wziątek.

Poseł Stanisław Wziątek (SLD):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Oczywiście to jest dobra propozycja, żebyśmy powołali podkomisję i rozważyli wszystkie 3 projekty. Chociaż właściwie siłą rzeczy pierwszy projekt jest konsumowany przez projekt rządowy, więc możemy mówić o 2 projektów. Jest to także dobre rozwiązanie, ponieważ projekt rządowy odnosi się nie tylko do zwiększenia wysokości środków przeznaczonych na polskie siły zbrojne, ale także reguluje kilka innych kwestii szczegółowych, które wymagają nie tylko wyjaśnienia, ale być może także pewnych korekt, bo w drodze dyskusji możemy pewnie wносить różne uwagi, bądź formalne poprawki.

Chciałbym się odnieść do tego, co jest sprawą zasadniczą, a mianowicie do 2% środków przeznaczanych na obronność. To jest właściwie jedyna taka sztywna wielkość, która jest zapisana w budżecie. Jako Sojusz Lewicy Demokratycznej uważamy, że obok tej wielkości inną sztywną wielkością powinny być środki przeznaczane na naukę i środki przeznaczane na badania i rozwój. Jeśli mamy mówić o perspektywie, to powinniśmy mówić o perspektywie rozwoju naszego kraju w odniesieniu do nowych technologii, które powstają także u nas. Nie da się tego zrobić tylko i wyłącznie poprzez transfer tych technologii. Potrzebne jest inwestowanie w naszą naukę. To jest uwaga natury ogólnej.

Wydaje mi się, że możemy rozmawiać o zwiększaniu środków finansowych, jednak pod kilkoma warunkami. Takim podstawowym warunkiem, jaki jest ewentualnie do przyjęcia przez formację, którą reprezentuję, jest kwestia przeznaczania w ramach tych 2%, w ramach tego zwiększenia środków na badania, które będą służyły bezpieczeństwu – szeroko rozumianemu bezpieczeństwu i szeroko rozumianej obronie narodowej. Z analiz, jakie przeprowadzaliśmy wynika, że środki, które są w tej chwili przeznaczane na badania i rozwój w zakresie obronności i bezpieczeństwa, są w Polsce jednymi z najniższych wśród tych, którzy liczą się na rynku przemysłu zbrojeniowego, przemysłu obronnego przede wszystkim w Europie. Ale nie tylko w Europie, bo także wśród najbardziej istotnych graczy światowych. Przeznaczanie środków na ten cel daje nam możliwość osiągnięcia nowych własnych technologii, a także podniesienia na wyższy poziom nauki i badań naukowych.

Drugim aspektem, który stawiamy jako warunek, jest kwestia dotycząca przeznaczania środków finansowych w taki sposób, żeby polskie przedsiębiorstwa jak najbardziej korzystały z tego zwiększonego budżetu. Trochę koresponduje to z propozycją, którą pan poseł Bodio zawarł w swoim projekcie. Nie mówimy tu o sztywnych, jednoznacznie zapisanych wielkościach. Na pewno warunek konsumowania środków przeznaczanych na obronność i bezpieczeństwo przez polski przemysł obronny w części – modernizacja techniczna, jest takim podstawowym aspektem, który warunkuje podjęcie pozytywnej decyzji. Oczywiście, kolejnym aspektem jest związek modernizacji technicznej z transferem technologii i przenoszeniem produkcji do Polski w przypadku zamawiania produktów, które są ofertą zewnętrzną europejskich i światowych firm. W tej chwili, na tym etapie, przy takim zapisie nie jesteśmy w stanie poprzeć tego projektu. Ale uważamy, że być może w drodze dyskusji i szczegółowych prac uda się znaleźć kompromis. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Dorn.

Poseł Ludwik Dorn (niez.):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, opowiadam się za przesłaniem wszystkich 3 projektów do podkomisji. Podzielam jednak stanowisko Bura Analiz Sejmowych i rządu, że projekt, którego wnioskodawcą, czy przedstawicielem wnioskodawców jest pan poseł Bodio, jest jednak sprzeczny z prawem Unii Europejskiej. Natomiast istnieją inne drogi niewymagające sztywnego zapisu, aby osiągnąć założone przez wnioskodawców cele. Dlatego nie warto odrzucać tego projektu na wstępie.

Chciałbym zaproponować jedną z takich dróg, która – powiedzmy – nie wymaga limitu procentowego. Ponieważ dwukrotnie Komisja podzieliła stanowisko pana przewodniczącego Niesiołowskiego, że nie przysługuje mi prawo do pracy w podkomisji, bo burzyłbym parytet, a nie chcę się na to narażać po raz trzeci...

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Co pan proponuje?

Poseł Ludwik Dorn (niez.):

Panu nic. W związku z tym zwracam się do potencjalnych członków podkomisji, by zechcieli rozważyć następującą koncepcję. Jeżeli przejmą ją w tej lub w innej formie, to zrzekam się praw autorskich. Jeżeli nie, będę to zgłaszał jako poprawkę przed drugim czytaniem. Mianowicie, w projekcie rządowym – bo do niego się odniosę – jest mowa, iż Rada Ministrów może upoważnić Ministra Obrony Narodowej do zawierania w jej imieniu umów. Chodzi o umowy międzyrządowe, prawda? Jeżeli dojdzie do tego, że w ramach umowy międzyrządowej będzie – bo to przecież nie jest przesądzone, jest to tylko jedna z dróg – realizowany np. program „Wisła”, czy jakikolwiek inny program, to rozumiem, że może nie teraz, ale w przyszłości będzie to stanowić podstawę do samodzielnego – choć z upoważnienia całości rządu – działania Ministra Obrony Narodowej. Ja takiego rozwiązania w całości nie kwestionuję. Natomiast chciałbym zwrócić uwagę Wysokiej Komisji, że mamy tutaj do czynienia z formalizacją autonomizacji resortu obrony narodowej wobec całości struktury politycznej, w tym struktury rządowej Rzeczypospolitej, co nie jest specjalnie zgodne z dokumentem „Strategia bezpieczeństwa narodowego”. No, ale nie z takimi niespójnościami miałem tam do czynienia.

W związku z tym jest następująca propozycja. Owszem, niech ten przepis sobie będzie, ale z następującym zastrzeżeniem, że zawieranie umów o wartości powyżej 25 mln euro, czy 50 mln euro – tu można dyskutować – należy do wyłącznej właściwości Rady Ministrów, po zasięgnięciu opinii właściwej komisji sejmowej. To nie jest rozwiązanie wzięte z księżyca. Ono funkcjonuje. Po zakończeniu mojego wystąpienia rozdám członkom prezydium Komisji ekspertyzę sporządzoną za moje pieniądze jeszcze podczas tamtej kadencji. Dotyczy ona takiego rozwiązania w niemieckim systemie politycznym. Jest tam mowa o 25 mln euro.

Poseł Renata Butryn (PO):

A jaka byłaby właściwa komisja?

Poseł Ludwik Dorn (niez.):

Nasza.

Poseł Renata Butryn (PO):

To zaraz oburzy się Komisja Gospodarki.

Poseł Ludwik Dorn (niez.):

No to właściwe komisje. Pani poseł, przyjdzie czas na szczegóły. Członkowie Komisji, którzy się tym interesują wiedzą, że jeżeli chodzi o programy, o offset, jesteśmy zbywani ogólnikami. Kluczowe decyzje dotyczące przyszłości polskiego sektora przemysłowego potencjału obronnego i bezpieczeństwa Rzeczypospolitej są podejmowane. Być może są one racjonalne, ale uzasadnienie, z którym się zapoznaliśmy, nie jest największej mocy. Jeżeli jednak wprowadzi się ten mechanizm zabezpieczający, aby Minister Obrony Narodowej musiał uzasadnić to, co robi – opinia ministerstwa nie wiąże ministra – to sądzę,

że ta podstawowa funkcja Sejmu i jego organu, jakim jest Komisja Obrony Narodowej będzie mogła być realizowana w sposób lepszy, daleko lepszy niż obecnie.

Podobnie apeluję o przyjęcie rozwiązania, by zarządzenie zawierające program rozwoju sił zbrojnych, by wydanie tego zarządzenia przez ministra także musiało być poprzedzone zasięgnięciem opinii Komisji Obrony Narodowej. Powtarzam, że w Niemczech jest to opinia. Ale w wielu państwach o podstawowych programach, jak np. program okrętów podwodnych, czy program obrony przeciwrakietowej, ostatecznej zgody musi udzielić parlament. W polskim systemie konstytucyjnym jest to niemożliwe z racji wykładni Trybunału Konstytucyjnego. Nie mówię, żeby to było na plenarnym posiedzeniu Sejmu, ale w Komisji Obrony Narodowej, tak. Sądzę, że wtedy – tu zwracam się do przedstawiciela wnioskodawców pana posła Bodio – będzie można poważnie, na posiedzeniu zamkniętym porozmawiać z resortem o udziale polskiego przemysłu obronnego. Bo, jeżeli tego nie będzie, to albo tak będzie, albo nie będzie. Jak to będzie, to może też nie będzie, ale będzie trudniej?

Na tym kończę. Apeluję do przyszłych członków podkomisji o to, by zechcieli to rozważyć. Ja mam to w głowie. Gdyby potrzebna była pomoc w sformułowaniu, to służę. Na tym kończę i pozwolę sobie wręczyć to opracowanie z 2014 r.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Bardzo panu posłowi dziękuję. Pan poseł Kamiński.

Poseł Mariusz Antoni Kamiński (niez.):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Chciałem po części odnieść się do słów pana przewodniczącego Wziątka, więc żałuję, że wyszedł. Dziwi mnie trochę, jak na posła opozycji, którym jest pan poseł Wziątek, sformułowanie, że projekt poselski jest konsumowany przez projekt rządowy. Wymagając szacunku do samych siebie wypada jednak przypomnieć, że każdy projekt, czy poselski, czy rządowy, ma taką samą wartość. Nawet jeżeli projekt rządowy jest podobny do projektu poselskiego, to jednak został złożony 8 miesięcy później. Intencją projektodawców z Klubu Prawa i Sprawiedliwości było to, żeby ten projekt ustawy wszedł w życie jeszcze w 2014 r., aby budżet był zwiększony w 2015 r.

Podkreślam również, że oba projekty zawierają jednak istotne różnice. Główną z nich jest fakt, iż projekt Prawa i Sprawiedliwości proponuje zwiększenie wydatków majątkowych w budżecie Ministerstwa Obrony Narodowej. Udział wydatków majątkowych jest wielkością, o której jest mowa w ust. 1. Ma być zwiększony do 25%. Projekt rządowy przyjmuje wydatki majątkowe ciągle na poziomie 20%. Zresztą jestem zdania, że w ramach prac podkomisji, czy też później, w ramach dalszych prac parlamentarnych powinniśmy zwiększyć ten współczynnik do 30% tak, aby wymóc na MON wydatki majątkowe w takim procencie.

I wreszcie ostatnia kwestia. Podoba mi się propozycja PSL. Uważam, że warto nad nią pracować, bo jest pewien precedens, za którym wszyscy głosowaliśmy. W ustawie zaproponowanej w imieniu prezydenta przez pana ministra Kozieja, dotyczącej obrony powietrznej i przeciwrakietowej, zawarliśmy sformułowanie, iż ta nadwyżka, z której finansuje się program obrony przeciwrakietowej i powietrznej ma być realizowany z uwzględnieniem polskiego przemysłowego potencjału obronnego. Takie sformułowanie już jest. Wszystkie kluby parlamentarne to poparły pomimo sceptycznych analiz ze strony Biura Analiz Sejmowych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze inne zgłoszenia? Sekundkę. Pan poseł Bodio, pani posłanka Butryn. Na razie tyle. Panie ministrze, pan na końcu, tak?

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

To proszę bardzo. W takim razie pan poseł Bodio.

Poseł Bartłomiej Bodio (PSL):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, ja tylko chciałem się odnieść do słów pana posła Kamińskiego. Ta poprawka, którą pan zacytował, do ustawy prezydenckiej, była również moją poprawką. Przypominam sobie dokładnie, jakby to było dziś, że wszyscy wstrzymali się w głosowaniu nad tą poprawką. Tylko ja jeden poparłem swoją własną poprawkę. Później okazało się, że we wszystkich mediach została ona okrzyknięta największym sukcesem polskiego Sejmu, więc okazało się, że można.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo panu posłowi. Pani przewodnicząca Butryn. Proszę o spokój.

Poseł Renata Butryn (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałabym się odnieść do propozycji zaprezentowanej przez pana posła Bodio. Oczywiście, myślę że wszyscy posłowie chcieliby, żeby w jak największym procencie nasze zakłady zbrojeniowe, zakłady przemysłu obronnego konsumowały nasze pieniądze wydawane z budżetu. I to jest oczywiste. Chyba nie musimy sobie tego tutaj tłumaczyć. Jest pytanie, jak to zrobić, żeby to było zgodne z prawem? To po pierwsze. Czy sztywne przepisy nie uniemożliwią przypadkiem transferu technologii? Oczywiście może być tak, że możemy sięgnąć po takie technologie, które będą bardzo drogie. Mieliśmy posiedzenie podkomisji, na którym zostało zaprezentowane również stanowisko świata nauki, bo nie możemy zapominać również o udziale polskiej nauki. Uważam, że nie chodzi tylko o Ministerstwo Obrony Narodowej. Pamiętajmy, że mówimy też o technologiach podwójnego zastosowania. Ministerstwo Gospodarki również jest zainteresowane transferem takich technologii.

Chcielibyśmy, żeby te licencje były licencjami otwartymi, żeby część odpisów z tych otwartych licencji była dedykowana polskiej nauce. Podpisuję się pod słowami pana Szmita rektora Politechniki Warszawskiej, który powiedział, że powinniśmy dojść do takiego poziomu, żebyśmy w 2020 r. mogli mówić o polskiej nauce, o polskich produktach, o polskiej myśli technicznej i o transferze polskiej myśli technicznej i polskiej technologii. I to jest chyba ten cel, do którego zmierzamy. Takie przesłanie powinno być dedykowane wszystkim, zarówno tym, którzy rozpatrują zamówienia, jak i nam, którzy pracujemy nad ustawami. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. W takim razie jeszcze ostatni głos. Pan minister Mroczek.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, odnosząc się do wypowiedzi pana przewodniczącego Wziątka, który mówi, że generalnie to zwiększenie powinno pójść na szeroko rozumiane bezpieczeństwo, mam wrażenie, że jest to próba jakiegoś rozwodnienia tych nakładów. I chcę wyraźnie powiedzieć, że to nie jest intencja rządu. Intencją rządu jest wzrost nakładów na obronność, które będą zwiększały potencjał naszych sił zbrojnych. Chcemy realizować twarde projekty dla sił zbrojnych. Chcemy przyspieszyć realizację programu modernizacji. Nie chcemy przeznaczać tych pieniędzy na cele gdzieś wokół wojska. Polskie wojsko potrzebuje zakończenia procesu modernizacji technicznej. Te pieniądze mają służyć przyspieszeniu realizacji programu modernizacji technicznej, a nie kręcić się wokół wojska. To mają być pieniądze dedykowane na bardzo konkretne zadania.

Na prace badawczo rozwojowe – w polskich warunkach poprzez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, jak również poprzez realizacje w Inspektoracie Uzbrojenia – przeznaczona jest ponad 1 mld zł. To nie jest mała kwota. Realizujemy wielkie projekty. Jeżeli polska nauka – o którą państwo słusznie zabiegacie – i polski przemysł pomyślnie zakończą projekty związane z nowym bojowym wozem piechoty, z nowym kołowym transportem opancerzonym, z lekkim czołgiem, to będą to produkty, które na lata będą ustanawiać dobrą kondycję polskich zakładów, a przede wszystkim będą zdolności polskich sił zbrojnych. Nie mówmy, że prace badawczo-rozwojowe w Polsce są minimalne, że tak naprawdę to nie jest poważna sprawa. Polskie projekty, które zleciliśmy w ostatnich latach – te wymienione oraz radary i projekt energii skierowanej – to bardzo poważne

rzeczy. Jest to realizacja konkretnych pozycji z programu modernizacji technicznej. Ale jeszcze raz chcę powiedzieć, że te 2% PKB to nie jest coś obok wojska. To jądro w wojsku – modernizacja techniczna sił zbrojnych. Cieszę się, że największa partia opozycyjna popiera zwiększenie nakładów na obronę narodową, chce przyspieszenia programu modernizacji technicznej. Przejawem tego poparcia jest nawet złożenie własnego projektu w tym zakresie. Po prostu jest świetnie.

Kolejnym wielkim zagadnieniem jest kwestia polskiego przemysłu i ten projekt zgłoszony przez posłów PSL. Proszę państwa, ja odczytuję pozytywny ładunek wynikający z tego by myśleć, czy tę dobrą intencję wynikającą dążenia do tego, żeby polski przemysł w dużym stopniu, czy w maksymalnie dużym stopniu miał udział w tym programie modernizacji technicznej. Słabość tego zapisu nie polega jedynie na tym, nie sprowadza się jedynie do tego, że mamy tu formalną niezgodność z prawem Unii Europejskiej. Ten zapis wywołałby fatalne skutki w szczególności dla polskiego przemysłu. Gdybyśmy zdecydowali się na przyjęcie takiego zapisu znaczyłoby to, że program modernizacji technicznej natychmiast zostałby przekreślony, bo 70% środków musiałoby być ulokowane w polskim przemyśle. A zatem realizowalibyśmy plan, który miałby polski przemysł, czy prezesi polskiego przemysłu. Tak naprawdę, w moim przekonaniu, byłoby to przerwanie tego procesu restrukturyzacji, który ledwo co rozpoczęliśmy dlatego, że polskie wojsko musiałoby w 70% kupić to, co jest w polskim przemyśle. A polski przemysł wiedząc, że i tak polskie wojsko musi w 70% ulokować u niego te środki, nie byłby już zainteresowany rozwojem. Wiedziałby, że i tak te pieniądze w 70% trafia do polskiego przemysłu. Obawiam się, że wtedy ostatnim projektem rozwojowym i dużym produktem byłby „GROM”. Proszę państwa, i teraz chcę powiedzieć o czymś...

Jeżeli można państwa prosić o chwilę uwagi, bo mówię dosyć zwięźle i zaraz będę kończył. Jeżeli chodzi o to, co się wydarzyło, to skonsolidowaliśmy polski przemysł. Jak powiedziałem, skierowaliśmy do niego największe programy badawczo-rozwojowe, które w przyszłości mogą stać się produktami tego przemysłu. Zdecydowaliśmy się skierować do tego przemysłu, stosując przepisy europejskie i prawa krajowego, czyli zgodnie z przepisami skierowaliśmy do tego przemysłu wielkie zamówienia. Centrum amunicyjne. Zdecydowaliśmy – powołując się na występowanie podstawowego interesu bezpieczeństwa państwa – że od zeszłego roku cała polska amunicja jest w centrum amunicyjnym, które zostało stworzone. Za chwilę do budowy w polskim przemyśle zostanie skierowanych 6 okrętów. Cały segment bezzałogowych systemów powietrznych został skierowany do polskiego przemysłu. Te narzędzia, które są, są wystarczające. Jeżeli polski przemysł będzie miał produkty, jeżeli będzie miał zdolność do wyprodukowania nowoczesnych produktów, które są potrzebne polskim siłom zbrojnym, będzie miał swój udział w zamówieniach bez regulacji, które właśnie popsują ten system motywacyjny, jaki został stworzony. A zatem nie są to tylko przeszkody formalne, ale także skuteczność tej regulacji wskazuje na to, że po prostu nie możemy jej przyjąć. Nie przerywajmy tego, co się dopiero zaczęło, z punktu widzenia restrukturyzacji polskiego przemysłu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Ja zamknąłem dyskusję, panie pośle.

Poseł Zbyszek Zaborowski (SLD):

Mam pytanie.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dyskusja została zamknięta. Nie udzielam głosu. Przepraszam. Po co ja pytam, czy są jeszcze głosy, a potem zamykam dyskusję? To do czegoś zobowiązuje. Nie udzielam głosu.

Poseł Zbyszek Zaborowski (SLD):

To będę się zgłaszał na wszelki wypadek.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dobrze. Proszę bardzo. Wolno panu. Zamykam pierwsze czytanie. Proszę państwa, na podstawie art. 40 ust. 4 regulaminu Sejmu Komisja może podjąć uchwałę o łącznym

rozpatrzeniu projektów. W związku z tym chciałbym zaproponować Wysokiej Komisji skierowanie wszystkich 3 projektów do podkomisji nadzwyczajnej. Czy to trzeba głosować? Czy nie ma sprzeciwu? Rozumiem, że w tym zakresie nie ma sprzeciwu.

W takim razie następny punkt, to jest powołanie podkomisji. Zgodnie z dotychczasowymi zasadami proponuję, żebyśmy powołali dziesięcioosobową podkomisję. Proszę państwa, jest taki problem, że w tej chwili nie mamy w Komisji posłów Twojego Ruchu, dlatego że pan poseł Rozenek zrezygnował z udziału w Twoim Ruchu. Proszę?

Poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

W Klubie jest.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Aha, w Klubie jest. Przepraszam. Nie jest to dla mnie jasne, ale rozumiem, że jest pewność, iż jest w Klubie.

Poseł Wojciech Penkalski (niez.):

Panie przewodniczący, mam pewność, że nie zrezygnował z uczestnictwa w Klubie.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dobrze. Przepraszam. To jest inny problem. W takim razie, proszę państwa, jest następująca propozycja – 5 posłów z Platformy Obywatelskiej, 3 posłów z Klubu Prawa i Sprawiedliwości, 1 poseł z Polskiego Stronnictwa Ludowego i 1 poseł z Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Czy jest zgoda na taką reprezentację w podkomisji? Jeżeli nie ma sprzeciwu, to rozumiem, że taka reprezentacja poszczególnych klubów została przyjęta.

W tej chwili czytam konkretne propozycje. To już musimy głosować. Platforma Obywatelska – już bez imion, przepraszam bardzo, czytam tylko nazwiska – Zakrzewska, Butryn, Kamińska, Budnik, Sławiak.

Pan poseł w tej sprawie? Proszę bardzo.

Poseł Wojciech Penkalski (niez.):

Przed chwilą otrzymałem informację od kolegi Rozenka, że – o ile Komisja wyrazi na to zgodę – jeśli któryś z posłów niezależnych będzie chciał pracować w podkomisji, to udostępni mu miejsce przynależne dla Twojego Ruchu. Mam taki sms. Ja tylko o tym informuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dobrze. Dziękuję. Przepraszam, ale przed chwilą zapadła decyzja. Podawałem skład i nikt nie protestował, więc nie uwzględniam tego wniosku, który nie jest do końca jasny.

Prawo i Sprawiedliwość – przepraszam, ale nie czytam imion – Opióła, Kownacki, Kamiński. Polskie Stronnictwo Ludowe – Bodio. Sojusz Lewicy Demokratycznej – Wziątek. To są propozycje kandydatów do podkomisji. Czy ktoś w tej sprawie? Jeśli chodzi o te nazwiska, to są to propozycje klubów. Ja wyłącznie czytam te propozycje. Nie ma tu żadnych zmian. Mogę tylko poddać je pod głosowanie.

W takim razie poddaję pod głosowanie zaproponowany skład podkomisji. Kto jest za? (21) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (1). Ogłaszam wyniki. Za powołaniem podkomisji w proponowanym składzie głosowało 21 osób. Nikt nie był przeciw. Jedna osoba się wstrzymała. Ogłaszam powołanie podkomisji.

I jeszcze sprawy bieżące. Mamy jedną drobną sprawę. Pan poseł Piotr Van der Coghen zgłosił akces do podkomisji stałej do spraw współpracy z zagranicą i z NATO. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu uznaję, że przeprowadziliśmy tę zmianę w składzie podkomisji. Sprzeciwu nie słyszę. Gratuluję panu posłowi Piotrowi Van der Coghen.

Proszę członków podkomisji nadzwyczajnej o pozostanie na sali. O godz.17.00 mamy posiedzenie w tej samej sali.